

Elektroniczne mandaty z fotoradarów

27 maja 2023

Jeśli przekroczyłeś prędkość i zostałeś uchwycony przez fotoradar, dotychczas należało spodziewać się mandatu karnego wysłanego pocztą. Od dziś „kwit” można także dostać przez internet. Właśnie zaczęło obowiązywać nowe prawo.



Elektroniczny mandat to forma dla chętnych. W życie weszło właśnie rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, które stworzyło pojęcie „mandatu generowanego przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego”.

Jeśli kierowca wolałby taką formę informowania o mandatach z fotoradarów, musi założyć konto w CANARD, posługując się profilem zaufanym ePUAP lub podpisem kwalifikowanym. A następnie wyrazić zgodę na otrzymywanie elektronicznych mandatów.

Za datę przyjęcia mandatu uznaje się dzień, „w którym sprawca wykroczenia pokwitował jego odbiór w systemie teleinformatycznym”. Mamy 21 dni na jego przyjęcie. A jeśli tego nie zrobimy, to „kwit” dostaniemy w formie tradycyjnej,

czyli pocztą.

Serwis, w którym możemy on-line przyjąć mandat, nie jest jednak zintegrowany z systemem płatności. I tak zapłacić musimy korzystając z klasycznej bankowości elektronicznej.

Główny Inspektorat Transportu Drogowego liczy, że dzięki tej zmianie zaoszczędzi pieniądze na korespondencji. W 2021 roku wysyłanie mandatów pocztą kosztowało inspektorat 16 mln zł.

Kierowcom mandat elektroniczny ma się opłacać z innej przyczyny. Według nowego prawa punkty karne kasują się po dwóch latach, ale nie od dnia popełnienia wykroczenia, lecz od daty zapłacenia mandatu. Elektronicznie otrzymamy go szybciej i jeśli od razu zapłacimy, to szybciej pozbędziemy się punktów karnych.

Autorstwo: KM

Zdjęcie: [Janitors](#) (CC0)

Źródło: [NCzas.com](#)